

Niemcy chcą uchodźców i nie wierzą w integrację

27 czerwca 2020

Ciekawy paradoks przynosi najnowsze badanie opinii publicznej w Niemczech. Wynika z niego, że blisko trzy czwarte ankietowanych opowiada się za przyjęciem przez ich kraj kolejnych uchodźców. Jednocześnie tylko mniejszość respondentów wierzy w ich integrację z niemieckim społeczeństwem, a większość uważa, iż tak naprawdę przybywają oni do Europy ze względów ekonomicznych.

Sondaż przeprowadzony przez Ispos wskazuje na blisko 76 proc. poparcia dla przyjęcia mniej bądź bardziej domniemych uchodźców przez Niemcy. Oznacza to wzrost o blisko 19 pkt. proc. w porównaniu do analogicznego badania przeprowadzonego przed rokiem. Zaledwie 35 proc. wierzy w integrację obcokrajowców z niemieckim społeczeństwem, z kolei 54 proc. w ogóle nie podziela takiego przekonania.

Co ciekawe, większość ankietowanych nie uważa jednocześnie, aby cudzoziemcy przyjeżdżali do Niemiec z powodu prześladowań mających mieć miejsce w ich ojczyznach. Blisko 58 proc. twierdzi, że tak naprawdę są oni zainteresowani imigracją do Europy z powodów ekonomicznych. Jedynie co trzeci ankietowany rzeczywiście wierzy w konieczność udzielenia im pomocy o charakterze humanitarnym.

Pomimo trwającej wciąż pandemii koronawirusa, blisko 51 proc. Niemców sprzeciwia się zamknięciu granic dla obcokrajowców. Tymczasem przed COVID-19 odsetek ten wynosił 41 proc. Ponadto 12 proc. ankietowanych domaga się zwiększenia pomocy rozwojowej dla państw dotkniętych koronawirusem, 43 proc. chce pomocy finansowej dla uchodźców, za to dla 34 proc. konieczne jest obcięcie dotacji dla osób ubiegających się o azyl.

Na podstawie: Weser-Kurier.de, Jungefreiheit.de

Źródło: Autonom.pl